

*Stościenne  
Guleczyńska*



## Centrum Badania Opinii Społecznej

ul. Żurawia 4 skr. pt. 24

00-955 WARSZAWA 15

SEKRETARIAT: 28-37-04; 29-35-69  
ZESPÓŁ REALIZACJI BADAŃ: 40-56-41

Telefon dyżurny: 21-34-34  
Telex: 816-436

BS/104/38/90

OPINIE O WARUNKACH ŻYCIA SPOŁECZEŃSTWA

W I KWARTALE 1990 R.

Komunikat z badań

Warszawa, kwiecień 1990 r.

Poczynając od stycznia br. CBOS systematycznie badał opinie o aktualnym poziomie życia ludności, sytuacji finansowej rodzin i działaniach podejmowanych w obronie ich zagrożonych budżetów oraz o sytuacji cenowo-rynkowej. Do chwili obecnej przeprowadzono pięć sondaży poruszających te kwestie; badaniem objęto dwukrotnie osoby zatrudnione w uspołecznionym sektorze gospodarki<sup>1</sup> i trzykrotnie - reprezentację dorosłej ludności Polski<sup>2</sup>.

### 1. Poziom życia ludności

Zdecydowana większość (65%) ogółu dorosłej ludności uważa, że poziom życia pogarsza się, 1/4 jest przekonana o jego stabilności, a tylko 8% - o poprawie. Porównanie z wynikami sondażu z lutego wykazuje, iż nastąpiła niewielka zmiana w rozkładzie opinii na ten temat. Nieznacznie zwiększyła się (o 3%) grupa przeswiadczonej o wzroście standardu życia, a także (o 6%) - że nie ulega zmianie. Rzadziej wskazuje się natomiast (o 10%) na dalsze jego obniżanie się.

Ponad 3/4 (78,8%) osób przekonanych o pogarszaniu się poziomu życia ludności przewiduje, że będzie ono znaczne, taka sama liczebnie (78%) grupa sądzi, że tendencja ta potrwa dłużej niż pół roku. Prognozy co do okresu, w jakim społeczeństwu będzie się żyło coraz gorzej, nie zmieniły się od lutego, nieco rzadziej (o 2%) natomiast w marcu mówiono o znacznym obniżaniu się standardu życia.

Utrzymuje się krytycyzm w ocenach materialnych warunków życia społeczeństwa. Ponad 2/3 badanych (69%) określiło je w marcu jako złe, raczej złe lub bardzo złe, 20% - jako ani dobre, ani złe, jedynie 6,5% - jako dobre lub raczej dobre (nikt nie uznał ich za bardzo dobre). Oceny te są jednak nieco lepsze od uzyskanych we wcześniejszych badaniach (tab. 1): w porównaniu z lutym, pozytywnych odnotowano o 2,5% więcej, negatywnych - o 8% mniej.

---

<sup>1</sup> "Nowy ład gospodarczy" (1) - sondaż zrealizowany w dniach 2-4 lutego 1990 r. na 999-osobowej próbie zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej; "Nowy ład gospodarczy" (2) - sondaż zrealizowany w dniach 2-5 marca 1990 r. na 994-osobowej próbie zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej.

<sup>2</sup> "Aktualne problemy i wydarzenia" (1) - sondaż zrealizowany w dniach 13-15 stycznia 1990 r. na ogólnopolskiej 1486-osobowej reprezentacji dorosłej ludności; "Aktualne problemy i wydarzenia" (2) - sondaż zrealizowany w dniach 16-19 lutego 1990 r. na ogólnopolskiej 1498-osobowej reprezentacji dorosłej ludności; "Aktualne problemy i wydarzenia" (3) - sondaż zrealizowany w dniach 21-26 marca 1990 r. na ogólnopolskiej 1502-osobowej reprezentacji dorosłej ludności.



Tabela 1

w procentach

Ocena materialnych warunków życia społeczeństwa	Wskazania respondentów z próby ogółu ludności w terminach:		
	I '90	II '90	III '90
Bardzo dobre, dobre, raczej dobre	3,6	4,0	6,5
Ani dobre, ani złe	15,9	16,8	20,3
Bardzo złe, złe, raczej złe	76,9	76,5	68,6

Mniej niż połowa respondentów przewiduje poprawę materialnych warunków życia ludzi w ciągu najbliższych dwóch lat: 4,1% - *zdecydowanie się poprawia*, 38,5% - *raczej się poprawia*. Pesymizm wyraża 28% (8,4% - *zdecydowanie się pogorszą*, 19,5% - *raczej się pogorszą*), a stagnacji spodziewa się 15% (14% nie miało zdania). Rokowania te są nieco korzystniejsze niż w styczniu (o 3% wzrósł odsetek dostrzegających szansę poprawy, o 7% zmniejszyła liczba osób obawiających się pogorszenia), nie uległy natomiast zmianie od lutego.

Odmianą tendencję odnotowano w ocenach szans poprawy życia w dłuższej - bo pięcioletniej - perspektywie wśród pracowników gospodarki uspołecznionej. Nadzieję, że będą wówczas żyli lepiej niż obecnie wyraziło w marcu 32% ankietowanych - miesiąc wcześniej było ich o 9% więcej; ponad połowa (51 wobec 44% w lutym) dystansuje się od wyrażenia opinii. Obecnie częściej niż w lutym mówiono, że będzie żyło się gorzej (9,5 wobec 7,4%), nie uległa natomiast zmianie (7,4 i 7,8%) grupa przekonanych - że tak samo jak dziś.

Opinie w kwestii, czy rząd jest dobrze zorientowany w materialnych warunkach życia społeczeństwa są podzielone: połowa sądzi, że tak, a blisko 40% jest odmiennego zdania (10,5% nie ma na ten temat poglądu). Od listopada ub.r.<sup>3</sup> utrzymuje się powszechne przekonanie o potrzebie pełnienia przez państwo funkcji socjalnej. Ponad 3/4 badanych (w XI - 79, a III - 78%) zgadza się ze stanowiskiem, że państwo powinno pomagać tym, którzy żyją najbiedniej i w najgorszych warunkach, nieliczni (10 i 8%) uważają, iż nie powinno pomagać nikomu. Brak jest zgodności w

<sup>3</sup> "Aktualne wydarzenia" (15) - sondaż zrealizowany w dniach 17-21 listopada 1989 r. na ogólnopolskiej 1497-osobowej reprezentacji dorosłej ludności.

opiniach dotyczących realizacji polityki socjalnej. Zdaniem 43% respondentów ludzie żyjący w trudnych warunkach mogą liczyć na pomoc państwa, natomiast 34,5% sądzi, że są oni pozostawieni sami sobie (17% nie ma zdania, 5% wyraziło inny pogląd).

## 2. Budżety rodzinne

Luty nie przyniósł znaczącej poprawy budżetów rodzinnych ogółu Polaków (tab. 2). Wprawdzie o 7% (z 10 w styczniu do 17%) wzrósł odsetek respondentów, dla których zakończył się on bilansem dodatnim - pieniędzy wystarczyło, nawet można było trochę zaoszczędzić, ale nadal zdecydowana większość miała trudności finansowe: z trudem związało koniec z końcem - 55%, musiało pożyczać - 15%, naruszać oszczędności - 10% lub korzystać z obu tych sposobów - 2,5%.

Mimo braku zasadniczych różnic w sytuacji finansowej respondentów z próby ogółu ludności i gospodarki uspołecznionej, dla tych ostatnich luty okazał się nieco korzystniejszy od stycznia. Częściej niż w styczniu (o 10%) w ich rodzinach pieniędzy wystarczyło na bieżące wydatki, chociaż większości (59%) z trudem, rzadziej zabrakło (niespełna 1/4 respondentów wobec 33% w styczniu): pożyczało pieniądze - 14%, do oszczędności sięgnęło - 8,5%, a tylko 1,4% korzystało z obu tych źródeł.

Tabela 2

w procentach

Opinie o sytuacji finansowej w styczniu/lutym	Wskazania respondentów z próby			
	pracowników gospodarki uspołecznionej		ogółu ludności	
	II '90	III '90	II '90	III '90
Wystarczyło, można było nawet trochę zaoszczędzić	12,0	17,6	10,0	17,2
Wystarczyło, choć ledwo, ledwo	55,2	59,0	58,5	54,7
Zabrakło, trzeba było pożyczyć	16,4	13,6	14,7	15,0
Zabrakło, trzeba było sięgnąć do oszczędności	12,6	8,5	13,2	10,3
Zabrakło, trzeba było pożyczyć i sięgnąć do oszczędności	3,8	1,4	3,3	2,5



W styczniu zatrudnieni w gospodarce uspołecznionej częściej oceniali sytuację finansową swojej rodziny jako wyjątkową (55%) niż normalną (45%), w lutym było już odwrotnie - odpowiednio: 44% i 59%. Z deklarowanych zasad gospodarowania budżetem wynika jednak, że nadal ich rodziny były zmuszone do obniżania poziomu konsumpcji i standardu życia, chociaż nie tak drastycznego jak w styczniu (tab. 3). Znaczna grupa (43%) respondentów musiała zmniejszać zakupy żywności w niewielkim zakresie, ale rzadziej występowała konieczność znacznego ograniczenia (29 wobec 37% w styczniu), a częściej (odpowiednio: 28 i 21%) jej nie było. Na zbliżonym poziomie utrzymują się wskazania na potrzebę poszukiwania tańszej żywności. Blisko 60% ankietowanych dotyczyło to w znacznym stopniu, 1/3 - w małym. W pozostałych grupach wydatków nastąpiło niewielkie (4-8%) zmniejszenie liczby osób deklarujących konieczność czynienia znacznych ograniczeń. Na zakupie odzieży oszczędzało w lutym 49%, na wydatkach na kulturę - 44% i na używki - 33%. Osoby posiadające samochód rzadziej (47 wobec 58% w styczniu) musiały w znacznym stopniu zrezygnować z jego używania, a planujące urlop - z wyjazdu na wypoczynek (54 i 65%). W lutym częściej (co jest zrozumiałe, biorąc pod uwagę fakt, że większej grupie osób pieniędzy wystarczyło do pierwszego) nie było potrzeby korzystania z różnych form uzupełniania budżetów: podejmowania dodatkowej pracy, wyprzedawania rzeczy wartościowych, korzystania z oszczędności, pożyczek, pomocy rodziny bądź opieki społecznej. Większe niż w poprzednim miesiącu ograniczenia dotyczyły natomiast zużycia prądu: znacznego - z 30 do 35%, niewielkiego - z 43 do 45%.

W marcu nadal zdecydowana większość ankietowanych pracowników gospodarki uspołecznionej przewiduje konieczność ograniczenia wydatków; podobnego jak w lutym - 61%, większego - 25%, mniejszego - 5,5%. Jest to niewielka zmiana w porównaniu z rokowaniami sprzed miesiąca - o około 5% zmniejszyła się grupa obawiających się, że potrzeba taka wystąpi w większym stopniu, o 1% wzrosła nie przewidujących ograniczenia wydatków.

Można sądzić, że nieco lepsza sytuacja finansowa gospodarstw domowych pracowników sektora uspołecznionego w lutym była związana między innymi z wysokością otrzymanych wypłat.

Tabela 3

w procentach

Czy w styczniu/lutym Pana(i) rodzina była zmuszona	Wskazania respondentów - wg terminów badań -					
	tak, w znacznym stopniu		tak, ale w niewielkim zakresie		nie, nie było takiej konieczności	
	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90
Ograniczać ilość kupowanej żywności	37,2	28,8	41,9	43,0	20,7	28,2
Poszukiwać tańszej żywności	58,3	59,0	31,1	32,6	10,4	8,5
Wyprzedawać rzeczy wartościowe (N=763 w marcu)	1,4	1,7	8,3	3,7	88,8	94,2
Ograniczać kupowanie odzieży	52,1	48,9	30,8	30,5	16,6	20,3
Ograniczać wydatki na kulturę - czasopisma, kino, teatr (N=813 w marcu)	49,9	44,3	27,7	35,3	18,0	20,2
Korzystać z wcześniej zgromadzonych oszczędności (N=812 w marcu)	21,4	12,4	34,1	31,4	41,2	55,8
Podejmować dodatkową pracę, szukać dodatkowych źródeł dochodu	23,2	20,7	25,1	26,4	50,5	51,8
Korzystać z pomocy rodziny	14,9	10,4	21,1	17,4	61,5	70,4
Pożyczać pieniądze na życie	9,5	5,5	18,3	14,2	71,4	80,0
Ubiegać się o zasiłki, zapomogi	1,1	0,7	4,0	3,4	92,0	94,1
Korzystać z posiłków wydawanych przez opiekę społeczną lub organizacje charytatywne	0,4	0,4	1,9	1,0	94,7	86,5
Rezygnować z zakupu tzw. używek: kawy, papierosów, alkoholu (N=816 w lutym i 867 w marcu)	36,6	33,0	33,0	34,1	30,4	32,6
Zrezygnować z wyjazdu na wycieczkę, wczasy (N=243 w lutym i 246 w marcu)	65,0	54,3	10,3	16,1	28,9	27,6
Ograniczać korzystanie z samochodu (N=375 w lutym i 400 w marcu)	58,4	46,8	28,5	34,3	12,8	17,8
Ograniczać zużycie prądu	30,5	35,5	42,8	45,4	26,0	18,7



O 10% (75 wobec 65% w poprzednim miesiącu) zwiększyła się grupa stwierdzających, że otrzymali dokładnie tyle pieniędzy, ile im się należało. Nie wpłynęło to jednak znacząco na odczucia, z jakimi oceniano wynagrodzenia. Podobnie jak w ubiegłym miesiącu ponad połowę (57%) badanych dręczył niepokój o to, jak rodzina przeżyje następny miesiąc, nieznacznie wzrosła grupa tych, którym towarzyszyło poczucie zadowolenia i spokoju o najbliższą przyszłość (z 15 do 17%). Nieco mniej osób doznało zawodu (20 wobec 23%) lub było przeświadczonych, że zostali oszukani (odpowiednio: 2 i 4%). Znacząco zmalały nadzieje na podwyżki płac. W lutym uważało je za realne lub prawdopodobne 44% respondentów, w marcu - 36%.

Nieznacznie poprawiły się w marcu oceny własnej sytuacji materialnej (tab. 4). W porównaniu z lutym, w populacji pracowników gospodarki uspołecznionej zmniejszyła się z 40 do 37% grupa określających ją jako złą, wzrosła natomiast uznających własną sytuację materialną za średnią (50 wobec 48%) lub dobrą (13 i 11,5%). W próbie ogółu ludności tendencja ta była wyraźniejsza: o ponad 8% zmniejszył się odsetek oceniających ją negatywnie, o ponad 5% ankietowanych więcej uznało ją za dobrą.

Tabela 4

w procentach

Ocena własnej sytuacji materialnej	Wskazania respondentów z próby:				
	pracowników gospodarki uspołecznionej		ogółu ludności		
	II '90	III '90	I '90	II '90	III '90
Bardzo zła	5,2	4,1	4,2	6,5	3,3
Zła	12,9	11,2	8,4	12,9	11,0
Raczej zła	21,9	22,1	21,1	25,2	22,0
Średnia	48,4	49,7	53,6	46,3	49,1
Dość dobra	8,0	9,0	9,2	6,6	10,4
Dobra	3,1	3,5	3,2	1,9	3,7
Bardzo dobra	0,4	0,4	0,2	0,5	0,3
	40,0	37,4	33,7	44,6	36,3
	11,5	12,9	12,6	9,0	14,4

Nie uległy znaczącym zmianom rokowania reprezentacji dorosłych Polaków co do aktualnego, miesięcznego bilansu finansowego rodziny (tab. 5). Na zbliżonym poziomie utrzymują się przewidy-

wania, że pieniędzy wystarczy (67,7 wobec 65,5% w lutym) na bieżące wydatki gospodarstwa domowego, w tym - o 5% liczniejsza jest grupa mających nadzieję jeszcze coś zaoszczędzić. Podobne były opinie respondentów z próby zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej. Nieco częściej dystansowali się oni od wyrażania swojego zdania, co wydaje się być efektem terminu przeprowadzania sondażu - początek miesiąca i brak rozeznania w sytuacji finansowej (opinie reprezentacji ogółu ludności zbierano w końcu marca).

Tabela 5

w procentach

Opinie o aktualnym stanie finansów	Respondenci według terminów badań			
	I '90	II '90	III '90	
Pieniądzy:			a	b
wystarczy, może się nawet nieco zaoszczędzi	8,7	10,5	15,7	14,9
wystarczy, choć ledwo, ledwo	47,9	55,5	52,0	49,0
zabraknie, trzeba będzie sięgnąć do oszczędności	22,9	13,0	9,8	10,8
zabraknie, trzeba będzie pożyczyć	9,9	13,0	11,6	9,0
Brak opinii	8,4	6,7	9,6	15,0

a - respondenci z próby ogólnopolskiej, b - z próby zatrudnionych w gospodarce uspołecznionej

Utrzymuje się też przekonanie, że sytuacja własnej rodziny nie jest wyjątkowa (tab. 6). Większość ankietowanych z obu badanych zbiorowości (63 - 66%) niezmiennie uważa, że w podobnej znajdują się inne, znane im rodziny. Dla reprezentacji ogółu społeczeństwa charakterystyczne jest jednak nieco większe poczucie deprivacji materialnej; częściej postrzegają swoją sy-

Tabela 6

w procentach

Ocena sytuacji rodziny na tle innych rodzin	Wskazania respondentów z próby:			
	pracowników gospodarki uspołecznionej		ogółu ludności	
	II '90	III '90	II '90	III '90
Lepsza	16,9	14,6	11,7	11,6
Taka sama	64,7	66,2	62,8	63,6
Gorsza	18,1	18,5	25,2	23,7



tuację na tle innych rodzin jako gorszą. Większość (53,3%) twierdzi, że nie posiada żadnych oszczędności. Rezerwy finansowe tych, którzy je mają, są raczej skromne. Gdyby zaszła konieczność przeznaczenia ich na codzienne utrzymanie rodziny najczęściej (42,8% wskazań) wystarczyłyby co najwyżej na miesiąc (w tym 9% - tylko na kilka dni). Około 1/3 polskich rodzin mogłaby żyć ze swoich oszczędności przez 2-3 miesiące, 15% - około pół roku, jedynie 8% - dłużej.

W sytuacji utrzymujących się trudności finansowych i konieczności ograniczania wydatków domowych, grupy respondentów deklarujących podejmowanie dodatkowych prac zarobkowych w okresie luty - marzec nieznacznie się zmniejszyły: z 40 do 37% wśród pracowników gospodarki uspołecznionej, z 39 do 35% w próbie ogólnopolskiej. Ci, którzy w lutym nie dorabiali, stosunkowo rzadko (odpowiednio: 13 i 18%) twierdzili, że nie było takiej potrzeby. Zdecydowana większość (66,7%) zatrudnionych w sektorze państwowym mówiła, że nie było gdzie; wśród respondentów z próby ogólnopolskiej niemal równie często argumentowano to brakiem możliwości (39%), co powodami osobistymi (40%; stan zdrowia, brak czasu).

Strategia radzenia sobie w trudnej sytuacji finansowej przez zmniejszanie wydatków, oszczędzanie jest w ocenie pracowników gospodarki uspołecznionej charakterystyczna dla większości osób z ich otoczenia (58% wskazań), około 1/3 badanych obserwuje w swoim środowisku starania o dodatkowe zarobki, niecałe 2% - o zasiłki, zapomogi (7% nie ma na ten temat zdania). Porównując te opinie z wyrażanymi w lutym nie obserwuje się znaczących różnic: obecnie nieco częściej (o 4%) wskazywano na oszczędzanie niż dorabianie.

### 3. Opinie o sytuacji rynkowej

Od stycznia br. systematycznie rośnie wśród reprezentacji dorosłych Polaków przekonanie, że brak pieniędzy jest bardziej dokuczliwy niż kłopoty z zaopatrzeniem. W ostatnich dniach marca prezentowało je blisko 70% ankietowanych (w lutym - 66%, w styczniu - 33,5%). Zmniejsza się wyraźnie grupa osób, dla których obie te kwestie są równie dolegliwe, nieznacznie wzrasta zaś -



nie odczuwających ani kłopotów zaopatrzeniowych, ani finansowych. Wydaje się, że na opinie o rodzaju tych dolegliwości i zmiany w ich natężeniu wpływ ma nie tylko obniżenie się poziomu realnych dochodów, ale i znacząca poprawa zaopatrzenia. Wyniki sondażu przeprowadzonego w pierwszych dniach marca wśród pracowników gospodarki uspołecznionej pozwalają sądzić, że następuje odczuwalna stabilizacja sytuacji rynkowej, zarówno jeśli chodzi o podaż podstawowych towarów, jak i większość cen na nie.

Oceniając zaopatrzenie rynku w okresie dwóch tygodni poprzedzających badanie, respondenci częściej mówili o poprawie niż o braku zmian lub pogorszeniu. Dotyczy to przede wszystkim opinii na temat dostępności artykułów i sprzętu dla domu (60-68% dostrzega poprawę), artykułów żywnościowych (55-64%)<sup>4</sup> oraz paliw (56%). Mniej korzystne były oceny podaży odzieży i obuwia, środków higieny i czystości, papierosów i wyrobów tytoniowych oraz alkoholu: 41-44% ankietowanych wskazywało tu na poprawę, 32-38% na stagnację, 11-14% na pogorszenie (5% w odniesieniu do alkoholu). Krytycznie wypowiedziano się natomiast o rynkowej ofercie w zakresie leków i środków opatrunkowych. Najczęściej (31%) obserwowano tu brak zmian, a niemal równie często poprawę co i pogorszenie (27 wobec 23%). Charakterystyczne jest, że w porównaniu z lutym (tab. 7) rzadziej wskazywano na poprawę w przypadku tych artykułów, których zwiększona podaż najwyraźniej odczuwana była już wcześniej (mięso i wędliny, nabiał, cukier, paliwa). Na zbliżonym poziomie utrzymują się oceny zaopatrzenia w pieczywo i inne przetwory zbożowe, a także w owoce i warzywa. Znacząco wzrosło przekonanie o lepszym nasyceniu rynku w artykuły do wyposażenia domu, nieznacznie - w odzież i obuwie, leki i środki higieny, wyroby tytoniowe.

Poglądy pracowników uspołecznionego sektora gospodarki o aktualnych cenach podstawowych artykułów pozwalają stwierdzić, że największe emocje wzbudza ich wysokość w przypadku mebli, zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego i radiowo-telewizyjnego (tab. 8). Około 3/4 respondentów (74-79%) ocenia je jako skandalicznie wysokie (są to grupy nieznacznie większe liczebnie niż w lutym). Tak samo określa się także ceny odzieży

---

<sup>4</sup> Z wyjątkiem owoców i warzyw, w przypadku których o poprawie mówiło 35% badanych - rynek ten jednak od dawna jest uważany za prawidłowo funkcjonujący.



Tabela 7

w procentach

Oceniane artykuły	Zaopatrzenie:							
	poprawa		bez zmian		pogorszenie		brak zdania	
	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90
Artykuły żywnościowe:								
pieczywo	54,3	55,3	40,2	41,9	3,9	1,4	1,5	1,4
mąka i inne przetwory zbożowe	56,4	55,0	34,8	39,5	4,4	1,0	4,3	4,4
mięso i wędliny	76,6	64,4	16,9	30,2	4,2	2,9	2,2	2,5
nabiał	60,4	55,3	31,7	38,0	5,8	4,2	2,0	2,6
cukier	68,5	64,0	26,9	33,1	2,3	0,7	2,1	2,2
owoce i warzywa	35,0	34,9	57,9	58,7	3,4	3,1	3,7	3,3
Artykuły odzieżowe:								
ubrania	42,2	44,1	31,6	31,6	13,3	10,6	12,7	13,7
obuwie	40,0	42,1	32,3	33,8	16,7	14,1	10,9	10,1
Artykuły i sprzęt dla domu:								
zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego	54,6	64,7	23,8	18,0	11,2	5,0	10,3	12,2
sprzęt radiowo-tele- wizyjny	59,7	67,3	20,5	16,8	8,5	4,0	11,2	11,9
meble	51,1	59,9	22,3	18,2	9,2	5,1	17,3	16,7
Leki i środki higieny:								
leki i środki opatrunkowe	24,0	27,4	34,3	30,9	23,0	23,2	18,6	18,2
środki higieny i czystości	37,8	41,5	38,4	38,1	15,6	11,6	8,1	8,9
Używki:								
papierosy i wyroby tytoniowe	40,9	44,1	26,3	33,6	20,3	10,6	12,1	11,5
alkohol	42,2	38,3	31,4	42,0	10,5	4,9	15,6	14,6
Paliwa - olej napędowy, benzyna								
benzyna	68,7	56,0	10,1	22,3	3,0	1,6	17,8	19,9
Środki produkcji rolnej	22,3	31,6	12,7	13,0	10,1	13,0	54,5	51,2

Tabela 8

w procentach

Oceniane artykuły	Odpowiedzi na pytanie - wg terminów badań - Czy obecne ceny na .... są według Pana(i):									
	skandalicznie wysokie, zupełnie nie do przyjęcia		wysokie, ale można je przyjąć		jeszcze nie takie wysokie		są właściwe, odpowiednie		są zbyt niskie	
	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90	II '90	III '90
Artykuły żywnościowe:										
pieczywo	68,4	44,8	28,3	47,1	1,4	3,9	1,3	2,9	0,0	0,1
mąka i inne przetwory zbożowe	55,9	36,1	38,4	52,4	1,9	4,1	0,9	2,8	0,0	0,0
mięso i wędliny	67,0	48,8	30,8	45,5	0,9	3,1	0,5	1,8	0,2	0,0
nabiał	62,6	40,1	32,6	48,1	2,6	7,2	0,8	2,4	0,2	0,2
cukier	72,8	40,2	23,4	48,1	1,6	6,4	1,1	3,3	0,1	0,2
owoce i warzywa	23,3	21,3	51,6	53,5	16,8	14,9	5,1	6,6	0,1	0,2
Artykuły odzieżowe:										
ubrania	52,1	57,0	36,0	32,1	3,2	2,5	1,1	1,1	0,0	0,0
obuwie	55,8	60,9	34,4	30,7	2,2	1,7	1,1	1,2	0,0	0,0
Artykuły i sprzęt dla wyposażenia domu:										
zmechanizowany sprzęt gospodarstwa domowego	72,4	73,7	17,5	17,4	1,3	1,5	0,7	0,2	0,1	0,0
sprzęt radiowo-telewizyjny	75,0	77,9	16,0	14,3	0,9	0,6	0,7	0,4	0,1	0,0
meble	76,0	78,8	12,0	11,6	0,9	0,6	0,8	0,3	0,0	0,1
Leki i środki higieny:										
leki i środki opatrunkowe	38,7	61,6	36,2	22,8	7,9	2,7	3,8	1,5	0,5	0,4
środki higieny i czystości	41,1	51,9	42,7	34,6	7,1	3,7	2,2	2,3	0,1	0,0
Użytki:										
papierosy i wyroby tytoniowe	34,1	28,9	39,9	42,6	7,1	8,6	4,3	5,1	2,4	2,3
alkohol	35,6	34,5	38,5	38,8	9,3	7,9	5,4	5,6	2,4	2,3
Paliwa - olej napędowy, benzyna	56,6	48,4	24,1	28,6	0,9	2,0	1,4	1,7	0,1	0,1
Środki produkcji rolnej	41,8	46,9	8,5	8,1	0,3	0,4	0,2	0,2	0,1	0,0



(57%) i obuwia (61%) - o około 5% częściej niż w poprzednim miesiącu. Oburzeniem zareagowano na nowe ceny leków i środków higieny - o ponad 20% (62 wobec 39%, gdy chodzi o leki, 52 wobec 41 - środki higieny i czystości) wzrosły wskazania, że są one zbyt wygórowane. W większym stopniu akceptowano w marcu ceny artykułów żywnościowych. Określano je jako wysokie, ale do przyjęcia niemal równie często (40-50%) co jako skandalicznie wysokie (w porównaniu z lutym uznawało je za takie o około 20-30% respondentów mniej).

Pierwszy pomiar opinii o obecnej wysokości czynszów za mieszkania i opłat za energię elektryczną wskazuje, że budzą one znaczne emocje. W obu przypadkach ponad połowa ankietowanych pracowników gospodarki uspołecznionej uważała, że są one skandalicznie wysokie, blisko 40% - że są za wysokie, ale do przyjęcia, 5-6% - że są właściwe lub nie za wysokie.

x  
x x

Drugi miesiąc realizacji programu gospodarczego rządu doprowadził - sądząc po zaprezentowanych opiniach - do pewnej normalizacji sytuacji rynkowej. Dostrzega się postępującą poprawę zaopatrzenia w podstawowe artykuły. Minał szok spowodowany stycznym wzrostem cen żywności - częściej uważa się, że są one do przyjęcia. U schyłku marca rządziej sygnalizowano obniżanie się poziomu życia społeczeństwa. Brak jest jednak symptomów znacznej poprawy położenia materialnego ludności i sytuacji finansowej rodzin. Niemal powszechne (82% ankietowanych) jest przekonanie, że zmiany wprowadzane w gospodarce sprzyjają biednieniu większości społeczeństwa, a bogaceniu się tylko nielicznych. Brak jest też wyraźnego optymizmu w ocenach szans poprawy materialnych warunków życia zarówno w najbliższej, jak i dalszej przyszłości. Mimo że budżety rodzinne są nadal napięte, spokojniej ocenia się możliwości gospodarowania nimi, nieco rządziej przewiduje się konieczność ponoszenia znacznych wyrzeczeń. W dalszym ciągu częściej szuka się rozwiązania problemów finansowych w oszczędzaniu niż w dodatkowej pracy, o którą zresztą - w opinii badanych - jest trudno.